

Lekcja historii z "Dzielnym" Żołnierzem Wyklętym

W Gimnazjum nr 1 w Mosinie z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych odbyła się żywa lekcja historii. 27 lutego gościem tej szkoły był major Włodzimierz Bystrzycki ps. „Dzielny” – jeden z żyjących jeszcze Żołnierzy Niezłomnych.

W czasie II wojny światowej Włodzimierz Bystrzycki walczył w szeregach Armii Krajowej – 1 Pułku Strzelców Podhalańskich pod dowództwem kapitana Juliana Zapały. Następnie wstąpił do zgrupowania „Błyskawica”, gdzie dowodził 4 kompanią w oddziale Józefa Kurasia, ps. „Ogień”. Między innymi uczestniczył w brawurowej akcji uwolnienia 64 więźniów politycznych po rozbiciu więzienia św. Michała w Krakowie. Jest jednym z trzech ostatnich żyjących żołnierzy „Ognia”, jedynym mieszkającym w Wielkopolsce. Żona Włodzimierza Bystrzyckiego pochodziła z Mosiny. On sam, najpierw szykanowany przez władze PRL-u, do niedawna zapomniany, mieszka w okolicach Wronczyna. Zainterесowali się nim uczniowie miejscowej szkoły. Przypomnieli go społeczeństwu, a jego losy ujrzały wreszcie światło dzienne. W przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych 92-letni dziś major Bystrzycki, opowiedział o swoim żołnierskim losie uczniom Gimnazjum nr 1 w Mosinie.

W żywej lekcji historii uczestniczył wojewoda Wielkopolski Zbigniew Hoffman oraz zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch. Gośćmi mosińskiego gimnazjum byli także zastępca szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego ppłk Włodzimierz Cieciora, wojskowy komendant uzupełnień ppłk Ryszard Grześkowiak, Anna Żuchowska-Bednarz – szef gabinetu wojewody, a także uczniowie Zespołu Szkół we Wronczynie.

W obecności takiego audytorium wojewoda Zbigniew Hoffman wręczył majorowi Bystrzyckiemu pamiątkowym medal im. Witolda Celichowskiego – pierwszego wojewody poznańskiego w odrodzonej Polsce, który do dziś pozostaje symbolem niezłomnej służby dla dobra państwa polskiego. Z rąk wojewody oraz przedstawicieli Wojska Polskiego major Bystrzycki otrzymał także mundur honorowy dla żołnierzy walczących o niepodległość Polski po 1944 roku. Zastępca burmistrza Przemysław Mieloch w imieniu całego samorządu Gminy Mosina i jej mieszkańców przekazał majorowi wyrazy szacunku i uznania za jego niezłomną życiową postawę. – *Pana niezłomna postawa i służba Polsce budzi Nasz podziw i szacunek. Oddanie, z jakim poświęcił Pan swoje życie walce o wolność naszej Ojczyzny, przyczyniło się do tego, że dziś możemy cieszyć się pełnią jej niepodległości* – zwrócił się do majora Przemysław Mieloch.

Major Bystrzycki ps. „Dzielny” podzielił się z zebranymi taką refleksją: – *Całe życie, całą młodość poświęciłem ojczyźnie swojej, żadnej przyjemności (...) Jestem niezmiernie wdzięczny wszystkim tutaj przybyłym za te wyróżnienia, bo się przyznam, że cały czas jestem samotny, a to nie jest takie łatwe mieszkać samemu...* Samotność Żołnierza Wyklętego próbują wypełnić teraz działania uczniów z Wronczyna, a także takie chwile jak ta, która miała miejsce w Mosinie.

Przez szeregi podziemia antykomunistycznego w powojennej Polsce przewinęło się ok. 300 tys. ludzi, z tego kilkadziesiąt tysięcy w oddziałach zbrojnych. W walkach podziemia z władzą komunistyczną zginęło około 15 tys. ludzi, w tym około 7 tys. członków podziemia. Podczas spotkania wojewoda Zbigniew Hoffman zauważył, że komuniści nie tylko mordowali fizycznie polskich bohaterów, ale także starali się zatrzeć o nich pamięć. – *Na czas trwania systemu komunistycznego udało się tę pamięć bardzo ograniczyć, ale nie udało się jej zabić* – stwierdził wojewoda. – *Dzisiaj na szczęście bardzo wiele środowisk jest żywo zainteresowanych historią Żołnierzy Wyklętych i myślę, że to jest dla nas wszystkich zgromadzonych kapitalny moment, kiedy możemy spotkać się z bohaterem tamtego czasu...*

Po zakończeniu lekcji jej uczestnicy udali się do Krosinka, gdzie znajduje się dom rodzinny Stanisława Kasznicy, ostatniego komendanta Narodowych Sił Zbrojnych, skazanego na śmierć i straconego strzałem w tył głowy w roku 1948.

W manifestacji przy kamieniu poświęconym pamięci komendanta Kasznicy ufundowanym przez dyrekcję Wielkopolskiego Parku Narodowego, udział wzięli także mieszkańcy, przedstawiciele mosińskiego i powiatowego samorządu, WPN-u, placówek oświatowych oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Krosinku. Słowo do zebranych wygłosił wojewoda Zbigniew Hoffman, zastępca burmistrza Przemysław Mieloch, a także ks. Paweł Kujawa, proboszcz miejscowej parafii, który zakończył swoją refleksję modlitwą w intencji Stanisława Kasznicy.

Przemysław Mieloch przypomniał historię nieudanej obławy na ostatniego komendanta NSZ pod jego domem w Krosinku, jego aresztowania w Zakopanem oraz stracenia. – *Warto żebyśmy się spotykali tutaj, w tym miejscu i odświeżali swoją pamięć o tych, którzy oddali za nas swoje życie* – powiedział zastępca burmistrza. – *Jeżeli kiedyś doszłoby do takiej sytuacji, w której musielibyśmy swoje życie oddać, warto pamiętać o tych, którzy to robili, a jeżeli będzie trzeba, żebyśmy ich naśladowali.*

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych jako święto państwowe obchodzone 1 marca każdego roku ustanowił Sejm Rzeczypospolitej Polskiej na mocy ustawy z 3 lutego 2011 r. Tegoroczne uroczystości w Gminie Mosina z udziałem Wojewody Wielkopolskiego i Żołnierza Wyklętego majora Włodzimierza Bystrzyckiego zorganizował Burmistrz Gminy Mosina, Mosiński Ośrodek Kultury oraz Gimnazjum nr 1 w Mosinie.

Joanna Nowaczyk

O spotkaniu w Mosinie także tutaj:

<https://poznan.tvp.pl/29257516/27022017-godz1830>

<https://www.radiomerkury.pl/informacje/pozostale/dzielny-uhonorowany-w-mosinie.html>

<http://www.poznan.uw.gov.pl/wydarzenia-biezace/pamiec-o-zolnierzach-wykletych>